

## **Życie religijne w pow. grajewskim w latach 1959-1965**

Chociaż początkowo mogłoby się wydawać, że w okresie tym nie działo się nic ciekawego, to po przeprowadzeniu dokładniejszych poszukiwań okazało się coś zupełnie innego. Lata te poprzedzone zdejmowaniem krzyży w szkołach, a kończące się głównymi obchodami milenijnymi w 1966 r. obfitowały także w szereg innych wydarzeń. Być może nie były one takiej wagi jak te wspomniane wcześniej, niemniej jednak wywierały duży wpływ na losy mieszkańców tych terenów.

Zacznijmy od zorganizowania na początku stycznia 1959 r. przez ks. Walisiewskiego z Białaszewa zespołu, w skład którego wchodził członek Ochotniczej Straży Pożarnej, w celu wystawienia sztuki Aleksandra Fredry z której dochód miał być przeznaczony na budowę kościoła. W związku z tymi planami do akcji wkroczyła Służba Bezpieczeństwa (SB). Z powodu braku możliwości cofnięcia zezwolenia na jej wystawienie, wydanego przez Wydział Publikacji i Widowisk w Białymstoku postanowiono, że zebrane pieniądze zostaną przejęte i przeznaczone na cele Straży Pożarnej. Stało się tak po wystawieniu sztuki w Białaszewie i Klimaszewnicy, co ostatecznie doprowadziło do wycofania się ks. Walisiewskiego z dalszego jej rozpowszechniania.<sup>1</sup>

Również w styczniu 1959 r. w Grajewie zauważono na dwu budynkach napisy skierowane przeciwko władzy komunistycznej. Ich treść brzmiała: „Walczmy o Polskę” oraz „Precz z kacapami”, wykonane one były zieloną farbą dużymi, drukowanymi literami. W tym samym okresie w LO na terenie miasta zostały zawieszono krzyże i kartki ostrzegające przed zdjęciem ich. Sprawcą w obu wypadkach okazał się Józef Dziarnowski, uczeń LO, u którego w domu została przeprowadzona rewizja, a on sam tymczasowo aresztowany. W czasie śledztwa przyznał się do wykonania haseł i wskazał Zdzisława Wołkowyckiego oraz Piotra Romatowskiego jako swoich pomocników.<sup>2</sup>

Kolejnym wydarzeniem odnotowanym przez KP MO w Grajewie było nawiedzenie terenu powiatu przez obraz Matki Bożej Częstochowskiej, które miało miejsce w dniach 18-29 czerwca 1959 r. Na teren powiatu trafił on z parafii Łoje Awissa pow. Łomża i został początkowo przekazany do Radziłowa.<sup>3</sup> Przewieziono go tam specjalnym samochodem przygotowanym przez kurię łomżyńską. W jego powitanie uczestniczyło około 1500 osób, a krótkie przemówienie powitalne wygłosił ks. Józef Janucik. Podczas odprawionej z tej okazji mszy jeden z księży misjonarzy wspominał m.in. o utrudnianiu przez władze nauczania religii w szkołach oraz zaapelował o materialne wspieranie Seminariów Duchownych. Następnie obraz został przekazany do Słucza (na jego powitanie wyszła miejscowa Straż Pożarna) i 20 czerwca do Wąsosz, gdzie jak odnotowali funkcjonariusze SB, ulice wysypane były z tej okazji zielenią. W następnych dniach nawiedzone zostały parafie w Grabowie, Niedźwiadnej, Szczuczynie i Białaszewie. Wszędzie obraz był uroczystie witany dopiero w obrębie kościołów, co było efektem apeli wygłaszanych przez proboszczów wzywających mieszkańców do zaniechania jakichkolwiek wystąpień w obawie przed ewentualnymi represjami ze strony władz komunistycznych.

---

<sup>1</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku, 045/2119, Charakterystyka kontrwywiadowcza pow. grajewskiego po zagadnieniu Wydziału III, 21 IV 1959 r. Grajewo, k. 123. (dalej AIPN Bi)

<sup>2</sup> Ibidem, k. 126.

<sup>3</sup> AIPN Bi, 045/1441, Informacja z przebiegu uroczystości w związku z nawiedzeniem obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej na terenie pow. grajewskiego, k. 24 in.

W Osowcu 25 czerwca w jego powitaniu wzięli udział m.in. ks. Franciszek Pogorzelski oraz Kazimierz i Stanisław Łosiewicz.<sup>4</sup> Następnego dnia o godz. 18.30 został on przewieziony ze wsi Kapice do Grajewa. Według raportu SB, z tego powodu w oknach domów na ul. Białostockiej, którą przewożono obraz, widoczne były dekoracje, a na kościele zawieszono flagi narodową i papieską. Przed świątynią witał go wikariusz ks. Zdzisław Mikołajczyk. Podczas odprawianych nabożeństw księża wzywali wiernych do spowiedzi, a prowadzących niewłaściwy tryb życia do skruchy. Następnego dnia został on odwieziony do parafii w Rydzewie, w czym pomagali Marian Borkowski ze wsi Bukowo i Szczepan Pieńczykowski z Rydzewa. Kolejne miejscowości odwiedzone przez obraz to Rajgród (w powitaniu uczestniczyli Józef Wierzbicki i Adam Zawistowski) oraz Pruska w pow. Augustów. W sprawozdaniu zastępcy komendanta SB w Grajewie mjr A. Pankowskiego odnotowano, że nie doszło w tych dniach do żadnych „wrogich” wystąpień, ubolewano jedynie nad udziałem członków partii w organizowanych wówczas procesjach. Taka sytuacja miała miejsce w Wąsoszu (nauczyciele oraz sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej wzięli udział w mszy) i Rajgrodzie (przy powitaniu obecni byli członkowie PZPR Stanisław Sadowski, Bolesław Jęczelewski oraz wice przewodniczący Prezydium PRN w Grajewie Stanisław Kaczyński z żoną).

Ważnym elementem walki z kościołem były działające na terenie pow. grajewskiego struktury partyjne. 2 lutego 1960 r. podczas posiedzenia KM PZPR w Grajewie omawiano m.in. działalność Związku Młodzieży Socjalistycznej, który na terenie miasta posiadał 11 grup liczących 103 członków. Z inicjatywy tej organizacji miała powstać nawet szkoła wieczorowa ale nie zaczęła ona funkcjonować z powodu braku kadry nauczycielskiej.<sup>5</sup> Natomiast w planie pracy Międzyszkolnej Organizacji Partyjnej z tego okresu największy nacisk kładziono na omówienie z nauczycielami: problemu laicyzacji w Polsce, przypomnienie zasad wyboru władz POP, poziomu pracy organizacji młodzieżowych w szkołach i społeczno-politycznej doktryny Kościoła katolickiego w Polsce.<sup>6</sup> Wytyczne te podpisał sekretarz MOP w Grajewie Ryszard Tobiasz.

Po raz kolejny sprawę laicyzacji szkół poruszono 29 sierpnia 1960 r. na posiedzeniu KM PZPR w Grajewie.<sup>7</sup> Informujący o podjętych w tej sprawie działaniach Jan Wach stwierdził, że w mieście odbyły się już konferencje kierowników szkół i rad pedagogicznych, na których według niego nauczyciele chętnie opowiadali się za prowadzeniem nauki religii w domach parafialnych i kościołach, a nie w szkołach (co podobno przeszkadzało im w pracy). Wach apelował o poruszanie tego zagadnienia również podczas spotkań z członkami PZPR i własnymi rodzinami. Według ustaleń zebrania sprawozdawczo-wyborczego, które odbyło się 10 września 1960 r., w jej skład wchodziło wtedy 12 osób.<sup>8</sup> Po roku liczba ta wzrosła do 16, w wyniku wstąpienia m.in. W. Wołkowskiego, M. Kapuścik i Czesława Kazimierskiego. Pomimo tego uważano, że była to liczba niedostateczna, biorąc pod uwagę ilość nauczycieli na terenie Grajewa i okolicznych miejscowości. Stan taki tłumaczono małą liczbą młodych nauczycieli i stwierdzeniem, że starsi pedagodzy, jeśli nie wstąpili do tej pory to już na pewno nie wstąpią do partii. Jako osoby, które mogłyby zostać w niedługim czasie członkami PZPR wymieniano m.in. Edwarda Kalinowskiego z LO oraz Mocarskiego i Szczęsnego z SP nr 2 i 3.

---

<sup>4</sup> AIPN Bi, 045/1441, Informacja z przebiegu uroczystości w związku z nawiedzeniem obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej na terenie pow. grajewskiego, k. 27 in.

<sup>5</sup> Archiwum Państwowe w Białymstoku, KP PZPR Grajewo, 93, Protokół posiedzenia KM PZPR w Grajewie z 2 II 1960 r., k. 4. (dalej APB)

<sup>6</sup> APB, KP PZPR Grajewo, 153, Plan pracy Międzyszkolnej Organizacji Partyjnej na II kwartał 1960 r., k. 60.

<sup>7</sup> APB, KP PZPR Grajewo, 93, Protokół posiedzenia KM PZPR w Grajewie z 29 VIII 1960 r., k. 39.

<sup>8</sup> APB, KP PZPR Grajewo, 153, Referat sprawozdawczy MOP w Grajewie, k. 80.

Nauczyciele poddani mieli też być dalszej indoktrynacji, przygotowującej ich do członkostwa w partii. Szkolenie takie związane z filozofią marksistowską prowadził w tym okresie Antoni Petrajtys, on też w nowym roku szkolnym 1961/62 miał poprowadzić zajęcia religioznawcze, dotyczące laicyzacji poglądów słuchaczy. Z tego powodu został on skierowany na kurs tego typu przy KW PZPR w Białymstoku. Dążono do objęcia tym szkoleniem jak największej grupy nauczycieli, w tym również bezpartyjnych. Celem było, jak stwierdzono to podczas dyskusji, wychowanie młodzieży „w duchu moralności socjalistycznej” przy wykorzystaniu do tego również własnego przykładu.<sup>9</sup>

Dużo miejsca, w sprawozdaniu za pierwszy kwartał 1961 r. poświęcono zorganizowaniu przez Zygmunta Stankiewicza punktu katechetycznego we wsi Kramarzewo.<sup>10</sup> Nakłonił on okolicznych sołtysów do zwołania zebrań mieszkańców i zasięgnięcia ich opinii co do jego powstania. Ostatecznie został on zorganizowany w mieszkaniu Kazimierza Sutkowskiego, a lekcje religii prowadził ks. Roman Pogonowski. W sprawozdaniu tym zaznaczono również, że sołtysi z Kownatek i Kramarzewa należeli do PZPR, w związku z czym o ich postępowaniu poinformowano I Sekretarza KP PZPR oraz przewodniczącego PPRN w Grajewie, z zaleceniem ukarania tych osób. SB zainteresowało się też działalnością ks. Józefa Januszewskiego z Rajgrodu, który zakupił obraz Matki Bożej Częstochowskiej w Warszawie i zorganizował jego obnoszenie po terenie parafii, w czym uczestniczyła bardzo duża liczba osób. Nie mogąc znaleźć przeciwko niemu odpowiedniego paragrafu, zalecono przewodniczącemu PPRN w Grajewie przeprowadzenie z nim w tej sprawie rozmowy. Tak też się stało, a w wyniku tego spotkania ks. Januszewski podczas kazania 26 lutego 1961 r. wezwał wiernych do odniesienia obrazu, który trafił do kościoła w dniu następnym.

W okresie tym SB zwerbowało jednego t.w. (tajnego współpracownika) wywodzącego się ze środowiska duchownych o ps. „Student”, który złożył relację z przebiegu konferencji dekanalnej w Słuczu oraz scharakteryzował księży znanych z nieprzychylnych wobec władz postawy.<sup>11</sup> Pozyskano go dzięki materiałom mówiącym o jego niemoralnym prowadzeniu się. Chociaż nie podpisał zobowiązania o współpracy to jednak obiecał spotykać się z funkcjonariuszami SB i informować ich o działalności duchowieństwa w dekanacie Wąsosz. Aparat bezpieczeństwa prowadził też wówczas trzy sprawy przeciwko członkom aktywu katolickiego: Zygmunutowi Stankiewiczowi za założenie punktu katechetycznego, Janowi Kalinowskiemu ze Szczuczyna za rzekome przewożenie korespondencji między księżmi z woj. olsztyńskiego i woj. białostockiego oraz Annie Goliczewskiej z Grajewa za utrzymywanie podejrzanych kontaktów z osobami na terenie kraju.

W następnych miesiącach gromadzono dane dotyczące kazań wygłaszanych w okresie Świąt Wielkanocnych, konferencji księży w dekanacie grajewskim i wąsowskim, podczas których omawiano pismo bp Czesława Falkowskiego zabraniające księżom wstępowania do kół „Caritas” bez jego zgody.<sup>12</sup> Natomiast ci, którzy już należeli do tej organizacji nie powinni według niego przejawiać w niej jakiegokolwiek aktywności. W związku z świętem Bożego Ciała doszło na terenie powiatu grajewskiego do konfliktu duchownych z władzami, oto bowiem pod pozorem obchodów w tym dniu Międzynarodowego Dnia Dziecka wszystkie szkoły zorganizowały wycieczki nad jeziora i do lasów. Próby podejmowane przez niektórych księży nakłonienia dzieci do nie brania w tym udziału zakończyły się niepowodzeniem, a ich uwagi czynione w związku z tym doprowadziły do interwencji władz samorządowych.

---

<sup>9</sup> Ibidem, k. 82.

<sup>10</sup> AIPN Bi, 045/1455, Sprawozdanie Referatu d/s Bezpieczeństwa KP MO w Grajewie za I kwartał 1961 r., 1 IV 1961 r. Grajewo, k. 2 in.

<sup>11</sup> Ibidem, k. 5.

<sup>12</sup> AIPN Bi, 045/1455, Sprawozdanie Referatu d/s Bezpieczeństwa KP MO w Grajewie za II kwartał 1961 r., 1 VII 1961 r. Grajewo, k. 12 in.

W związku z Ustawą Sejmową z 15 lipca 1961 r. w sprawie świeckości szkół i Zarządzeniem Ministra Oświaty z 19 sierpnia tego roku doszło do całkowitego usunięcia lekcji religii ze szkół. Od tego momentu były one prowadzone głównie w kościołach.<sup>13</sup> Z treścią wspomnianych zarządzeń przewodniczący PPRN w Grajewie zapoznał wszystkich proboszczów na swoim terenie i jednocześnie dążył do podpisania przez nich (co było sprzeczne z zaleceniami biskupa) umów na zorganizowanie punktów katechetycznych w pomieszczeniach parafialnych. Na obecnych 11 duchownych tylko trzech z nich podpisał takie umowy, byli to: ks. Czesław Borawski ze Szczuczyna, Alojzy Wieczorek z Prostek i Eugeniusz Niecikowski z Białaszewa. Ks. Borawski przy tej okazji chwalił ponadto poczynania rządu oraz politykę ZSRR, wspominał też o napiętnowaniu jego działań (był prezesem Wojewódzkiego Koła Księży „Caritas”) przez prymasa Wyszyńskiego. Podpisania umowy odmówili natomiast m.in. ks. Józef Skomoroszko i ks. Edward Polak. Na spotkanie nie stawił się ks. Józef Janucik z Radziłowa, który przesłał do PPRN pismo krytykujące posunięcia rządu. Władze powiatowe próbowały również w tym okresie zapobiec odczytaniu przez księżę listu Episkopatu z 2 września 1961 r., mówiącego o usunięciu religii ze szkół. Pomimo rozmów ostrzegawczych przeprowadzonych z dziekanami Skomoroszko i Polakiem 17 września został on, co prawda bez komentarza, odczytany we wszystkich kościołach. Niechlubnym wyjątkiem była parafia Szczuczyn, gdzie ks. Borawski porozumiał się ze swoim wikariuszem ks. Bogusławem Targońskim, co do jego przemilczenia.

Według zgromadzonych przez KP MO w Grajewie informacji na temat realizacji Zarządzenia Ministra Oświaty i jego następstw, 30 grudnia 1961 r. na terenie powiatu zorganizowanych było 15 punktów katechetycznych.<sup>14</sup> Osiem z nich działało w kościołach, dwa w domach parafialnych, dwa w kaplicach i trzy w domach prywatnych. Żaden z nich do tego momentu nie został zarejestrowany, a na trzech proboszczów którzy zawarli umowy pensję z Wydziału Oświaty pobierało tylko dwu. Być może wpływ na to miała decyzja ks. Skomoroszko, który w swoim piśmie do księży jednoznacznie stwierdził, że nauczanie w kościołach, kaplicach i na plebani nie jest punktem katechetycznym i nie należy tego zgłaszać, zabronił też księżom podpisywania umów i pobierania pieniędzy. Podobne działania innych dziekanów i biskupów przyniosły efekt, gdyż z pobierania pieniędzy zrezygnował ks. Alojzy Wieczorek z Prostek, któremu bp Wilczyński zagroził nawet pozbawieniem sutanny w przypadku dalszej współpracy w tej sprawie z władzami.

Wśród uzyskanych przez SB w czwartym kwartale 1961 r. informacji odnotowano m.in., że podczas nauczania religii wikary parafii Grajewo ks. Zbigniew Gołubowski rozpowszechniał wśród uczennic Liceum Ogólnokształcącego broszurki dotyczące świadomego macierzyństwa pt. „Kto powie prawdę”. Funkcjonariusze zdobyli jedną z nich, a Wydział Śledczy KW MO w Białymstoku wszczął przeciwko duchownemu śledztwo. Sprawozdanie Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO w Grajewie zawierało też informację o zorganizowanej 19 października tego roku konferencji dekanalnej księży dekanatu grajewskiego. W jej trakcie dziekan ks. Józef Skomoroszko zapoznał zebranych z listem papieskim nadesłanym do prymasa Wyszyńskiego. W związku ze znajdującym się w nim stwierdzeniem, że „wiarę katolicką w Polsce jest prześladowana, że należy nieugięcie bronić praw wiary chrystusowej” został on uznany przez funkcjonariuszy za godzący w ustrój Polski Ludowej. Ponadto w trakcie konferencji sprawozdania złożyli też: ks. Tadeusz Klimaszewski wikary z Rajgrodu ze swego pobytu na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz ks. Gołubowski ze zjazdu katechetycznego w Gnieźnie. Pod koniec 1961 r. w wyniku wniosków SB Kolegium Karno-Administracyjne w Grajewie ukarało dwie osoby. Pierwszą z nich był

---

<sup>13</sup> AIPN Bi, 045/1455, Sprawozdanie Referatu d/s Bezpieczeństwa KP MO w Grajewie za III kwartał 1961 r., 2 X 1961 r. Grajewo, k. 23 in.

<sup>14</sup> AIPN Bi, 045/1455, Sprawozdanie Referatu d/s Bezpieczeństwa KP MO w Grajewie za IV kwartał 1961 r., 30 XII 1961 r. Grajewo, k. 34 in.

ks. Bolesław Pietrewicz wikary parafii Wasosz, któremu zarzucono wyświetlanie filmów o tematyce religijnej dla dzieci ze Szkoły Podstawowej w Obrytkach. Drugą osobą był Aleksander Dzięgielewski ze wsi Sulewo Koty, ukarany grzywną w wysokości 200 zł za przeprowadzenie nielegalnej zbiórki pieniędzy na opłatę mieszkania, w którym znajdował się punkt katechetyczny.<sup>15</sup>

Na początku 1962 r. w dalszym ciągu starano się zmusić księży do ich rejestracji w Inspektoracie Oświaty tym bardziej, że precyzowała tę sprawę Instrukcja wydana 21 listopada 1961 r.<sup>16</sup> Działania te nie przynosiły jednak oczekiwanych rezultatów, gdyż przykładowo w odpowiedzi na pismo Inspektora Szkolnego z 5 stycznia 1962 r. żądającego sprawozdań z prowadzonych punktów, administratorzy parafii na terenie powiatu odpowiedzieli, że w kościołach prowadzona była normalna praca duszpasterska. Podobny efekt odniosło kolejne pismo z 6 marca, w którym Inspektor groził ponadto opornym grzywną w wysokości 1000 zł. W odpowiedzi na to księża napisali do Kuratorium Okręgu Szkolnego w Białymstoku pisma z prośbą o uchylenie nałożonych na nich kar.

Szczególną uwagę w sporządzanych materiałach funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa poświęcili konfliktowi pomiędzy ks. Wieczorkiem, a organistą Zygmuntem Klimaszewskim w Prostkach. Powstał on w związku z odwołaniem tego ostatniego ze stanowiska ze względu na niemożliwość utrzymania służby kościelnej przez proboszcza.<sup>17</sup> W wyniku inspiracji SB organista poinformował o tym członków rady parafialnej, którzy zarzucili księdzu wydawanie pieniędzy na zakup samochodu, paliwo i utrzymanie dwu gospodyń. Nie udało się duchownemu przekonać wiernych do swoich działań, doszło nawet do tego, że wysłano nawet jednego z mieszkańców do bp Wilczyńskiego z żądaniem usunięcia ks. Wieczorka z Prostek. Ostatecznie duchowny przywrócił organistę do pracy.

W połowie 1962 r. przeprowadzono też kolejną rozmowę profilaktyczno-ostrzegawczą z wikariuszem parafii Grajewo ks. Janem Kowalczykiem. Dotyczyła ona presji jaką wywierał on na uczennicę XI klasy LO Krystynę Grabowską, która przestała uczęszczać na lekcje religii. Ksiądz przyznał się do stawianych mu zarzutów, stwierdził jednak, że jego duszpasterskim obowiązkiem było upominanie takich osób. Przewodniczący PRN zwrócił mu uwagę, że jeśli nie zmieni swego postępowania to zostanie przeciwko niemu wytoczona sprawa karna. Przez Wydział Śledczy SB pod nadzorem Prokuratora Powiatowego w Grajewie zostało natomiast wszczęte dochodzenie przeciwko ks. Zbigniewowi Gołubowskiemu w związku z rozpowszechnianiem przez niego broszurki religijnej pozbawionej debitu wśród uczniów LO w tej miejscowości.<sup>18</sup> W gromadzonych dokumentach odnotowano, iż duchowny ten [ks. Gołubowski] w czasie świąt wielkanocnych jako jedyny w powiecie podczas kazania stwierdził, że kościół katolicki prowadzi walkę z ludźmi, którzy chcą być mądrzejsi od Boga. Natomiast podczas Bożego Ciała wspólnie z ks. Janem Kowalczykiem wspomnieli o wycieczkach organizowanych podczas świąt kościelnych przez różnego rodzaju instytucje i szkoły. Według nich doprowadzało to do tego, że ludzie w obawie przed utratą pracy, a młodzież przed obniżeniem stopni ze sprawowania rezygnowała z pójścia do kościoła. Takie stwierdzenie z pewnością nie poprawiło sytuacji obu duchownych.<sup>19</sup>

Pod koniec sierpnia 1962 r. do wzmożenia działalności na terenie tego powiatu duchowni zostali zmobilizowani w wyniku rekolekcji prowadzonych dla nich przez

---

<sup>15</sup> AIPN Bi, 045/1455, Sprawozdanie Referatu d/s Bezpieczeństwa KP MO w Grajewie za IV kwartał 1961 r., 30 XII 1961 r. Grajewo, k. 37.

<sup>16</sup> AIPN Bi, 045/1455, Sprawozdanie Referatu d/s Bezpieczeństwa KP MO w Grajewie za I kwartał 1962 r., 31 III 1962 r. Grajewo, k. 47 in.

<sup>17</sup> Ibidem, k. 50 in.

<sup>18</sup> Ibidem, k. 53

<sup>19</sup> AIPN Bi, 045/1455, Sprawozdanie Referatu d/s Bezpieczeństwa KP MO w Grajewie za II kwartał 1962 r., 30 VI 1962 r. Grajewo, k. 66 in.

bp Czesława Falkowskiego i innych kurialistów. W ich trakcie zalecono proboszczom organizowanie jak największej liczby punktów katechetycznych oraz lepsze przygotowanie warunków do prowadzenia katechizacji. Efektem tego było zgłoszenie 13 nowych punktów przez księży, gdy w poprzednim roku szkolnym nie zgłoszono żadnego. Punkty te nie zostały również zarejestrowane w Wydziale Oświaty, mimo pism wysyłanych przez Inspektora do proboszczów w tej sprawie. Jak zaznaczono w stosunku do duchownych, którzy nie dopełnili wymaganych obowiązków Inspektor miał stosować odpowiednie konsekwencje. We wspomnianym okresie zaniechano prowadzenia spraw przeciwko ks. Wieczorkowi z powodu zaprzestania przez niego wrogiej działalności i ks. Skomoroszko z powodu jego śmierci. Za niedopełnienia obowiązku meldunkowego ukarano mandatami po 100 zł dwu kleryków z Seminarium Duchownego przebywających na urlopie u swoich rodzin. Do Wydziału Architektury i budownictwa PPRN w Grajewie przekazano też informację o nielegalnym postawieniu krzyża przydrożnego przez Jana Malinowskiego z Wierzbowa, któremu nakazano jego rozbiorę. Natomiast do Prokuratury Powiatowej przekazano sprawę przeciwko ks. Józefowi Orłowskiemu z parafii Wąsewo pow. Ostrów Mazowiecka, który w stanie nietrzeźwym jechał motocyklem i spowodował wypadek podczas którego sam doznał obrażeń ciała. Podczas drogi do Ośrodka zdrowia w celu pobrania krwi wręczył też łapówkę komendantowi posterunku MO w Białaszewie. 20 września 1962 r. został on skazany przez Sąd Powiatowy w Grajewie na 8 miesięcy więzienia i 600 zł. grzywny.<sup>20</sup>

Jak oceniono pod koniec 1962 r. na terenie powiatu powstało 16 nowych punktów katechetycznych, oprócz których istniało wcześniej 12 w kościołach i 3 w kaplicach co łącznie dało liczbę 31. Natomiast w zjeździe księży we Wrocławiu wzięło udział trzech księży: Wieczorek, Niecikowski i Borawski. Ks. Wieczorek uczynił tak mimo wyraźnego zakazu biskupa diecezji warmińskiej. 6 grudnia z inspiracji SB ukazał się w „Gazecie Białostockiej” artykuł skierowany przeciwko ks. Edwardowi Polakowi dotyczący złego potraktowania przez niego pogorzela Piotra Arciszewskiego, a w wyniku przekazanych do Kolegium Karno Administracyjne informacji ukarano ks. Janucika z Radziłowa grzywną 750 zł, za zorganizowanie placówki zakonnej Zgromadzenia Sióstr Boromeuszek bez zezwolenia władz i Jana Malinowskiego 500 zł. za postawienie krzyża. Inspektor Szkolny ukarał grzywną 500 zł ks. Franciszka Pogorzelskiego z Osowca za organizowanie punktów katechetycznych, z pominięciem Instrukcji i Zarządzenia Ministra Oświaty.<sup>21</sup>

Konflikty duchownych z przedstawicielami władz miały też miejsce w następnych latach, przykładowo ks. Romanowski wikariusz w Grajewie przed uroczystościami w niedzielę 9 czerwca 1963 r. wystąpił z ostrym atakiem na miejscowe władze, które planowały na 13 czerwca zorganizowanie dla młodzieży i pracowników wycieczek turystycznych. W wystąpieniu swym stwierdził, że każdy kto zmusza pracowników do udziału w dniu wolnym od pracy w przymusowych wycieczkach wykracza przeciwko prawu PRL. W odpowiedzi na to 12 czerwca przewodniczący PPRN w Grajewie przeprowadził rozmowę z p.o. proboszcza ks. Kowalczykiem ostrzegając go przed konsekwencjami wystąpienia ks. Romanowskiego. W trakcie tego spotkania ks. Kowalczyk wręczył przewodniczącemu odpis kazania wygłoszonego przez księdza wikariusza i stwierdził, że nie ponosi odpowiedzialności za jego postępowanie. O całym zajściu powiadomiono również Wydział ds. Wyznań PWRN w celu wyciągnięcia wobec duchownego konsekwencji w trybie administracyjnym.<sup>22</sup>

---

<sup>20</sup> AIPN Bi, 045/1455, Sprawozdanie Referatu d/s Bezpieczeństwa KP MO w Grajewie za III kwartał 1962 r., 1 X 1962 r. Grajewo, k. 82 in.

<sup>21</sup> AIPN Bi, 045/1455, Sprawozdanie Referatu d/s Bezpieczeństwa KP MO w Grajewie za IV kwartał 1962 r., 31 XII 1962 r. Grajewo, k. 93 in.

<sup>22</sup> AIPN Bi, 045/655, Informacja dotycząca przebiegu uroczystości „Bożego Ciała” na terenie woj. białostockiego, 19 VI 1963 r. Białystok, k. 44.

W czerwcu 1963 r. w Sądzie Powiatowym w Grajewie odbyły się sprawy przeciwko ks. Franciszkowi Pogorzelskiemu z Osowca za nie prowadzenie księgi inwentarzowej i siostrze przełożonej ze Zgromadzenia Sióstr Misjonarek św. Benedykta w Grajewie Apolonii Podjackiej. W obu przypadkach sędzina J. Stasiulewicz umorzyła postępowanie. Rozprawie przyglądało się dwu księży z Grajewa tj. ks. Jan Kowalczyk i Zbigniew Gołubowski. O wydaniu wyroku uniewinniającego przez sąd w obu sprawach poinformowano Sekretarza KP PZPR w Grajewie. Zastępca kierownika Wydziału Finansowego PPRN 23 sierpnia 1963 r. założył w tej sprawie rewizję do Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku.<sup>23</sup>

1 listopada 1964 r. księża z parafii Grajewe zorganizowali na cmentarzu, gdzie pochowano pomordowanych przez hitlerowców zakładników oraz członków AK poległych w walce z okupantem, mszę żałobną. Odprawił ją proboszcz parafii Pruska pow. Augustów ks. Stanisław Kossakowski „Korwin”, były adiutant Komendanta Okręgu Białostockiego AK. Kazanie wygłosił jeden z wikariuszy grajewskich i podkreślił w nim bohaterstwo narodu polskiego w walce z Niemcami. Ponadto odnotowano przypadki nie wykonywania poleceń hierarchii przez poszczególnych duchownych, i tak pomimo zakazu zawierania umów w sprawie nauczania religii trzech proboszczów zawarło je i pobierało wynagrodzenie. Trzech złożyło także sprawozdania z działalności punktów katechetycznych w kościele a jeden wstąpił do „Caritasu”. Kolejnym sukcesem władz było założenie przez ośmiu proboszczów (na 11) ksiąg inwentarzowych, przy czym czterech z nich prowadziło je na bieżąco.<sup>24</sup>

W 1965 r. w związku z orędziem biskupów polskich do biskupów niemieckich władze przeprowadziły w całym kraju olbrzymią akcję propagandową potępiającą Kościół katolicki i prymasa Wyszyńskiego. Według funkcjonariuszy SB orędzie wywołało oburzenie wśród społeczeństwa pow. grajewskiego. Na organizowanych wówczas zebraniach, konferencjach i naradach krytykowano biskupów, których uznano „za największych reakcjonistów w kraju”. W odpowiedzi na tę akcję 19 grudnia tego roku w Grajewie i Wąsoszu księża odczytali krótkie komunikaty dotyczące orędzia. W Grajewie starano się przekonać wiernych, że nie było ono aktem politycznym, a dotyczyło jedynie tysiącletniej historii państwa polskiego.<sup>25</sup>

Chociaż nie jest to dokładny obraz sytuacji w jakiej znajdował się w tym okresie Kościół katolicki i jego wyznawcy, to materiał ten odzwierciedla główne kierunki i metody działania władz komunistycznych skierowane przeciwko nim. Co ciekawe, wszystkie wspomniane tutaj wydarzenia miały miejsce w tzw. „spokojnych latach”, kiedy teoretycznie stosunki pomiędzy państwem i kościołem układały się w miarę poprawnie. Jest to dowodem, że tak naprawdę religia katolicka i ci którzy ją wyznawali – zwykli ludzie, mieszkańcy wiosek i miast oraz duchowni, przez cały czas pozostawali pod nadzorem SB.

---

<sup>23</sup> AIPN Bi, 045/655, Notatka informacyjna do Zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Białymstoku, 24 VIII 1963 r. Grajewe, k. 321 in.

<sup>24</sup> AIPN Bi, 045/2118, Sprawozdanie Referatu d/s Bezpieczeństwa KP MO w Grajewie za 1964 r., 4 I 1965 r. Grajewe, k. 8 in.

<sup>25</sup> AIPN Bi, 045/2118, Sprawozdanie Referatu d/s Bezpieczeństwa KP MO w Grajewie za 1965 r., 24 XII 1965 r. Grajewe, k. 30 in.